

Chane

Kategorie: Zjawiska

Określenie oznaczające „biegeln”¹ drewna, czyli zabieranie go przez robotników z zakładu stolarskiego do domu. Jedna z wersji mówi, że określenie to powstało w Stolarsni II przy Reiterstrasse 3 (ob. Urzędnicza).

Pracował tam majster, który specjalnie przycinał sobie drewno, pakował w paczki i dawał potem żonie, która przynosiła mu obiad. Pewnego dnia została przyłapana, a on wykrzykiwał: „Chane, co oni z tobą zrobili?” – stąd określenie „Chane” weszło do słownictwa jako określenie kradzionego drewna.

Inna wersja mówi o tym, że w portierni Stolarsni II pracował rewident o nazwisku Leitner, który przybył do getta jako pół-Żyd i nie mówił w jidysz, ani nie rozumiał tego języka. Kiedy usłyszał, jak robotnicy rozmawiali o kradzieży drewna i mówili „wziąć z hali”, nie wiedział o co chodzi. Dopiero kiedy raz usłyszał, jak jeden opowiadał drugiemu, że ten i tamten poszedł „seiner Chale verschüt”², pojął, co należy przez to rozumieć. Ze słowa „chale” zrobił jednak „chane”. Od tej pory było ono używane jako „kradzież drewna”.

Józef Zelkowicz

Przypisy

1 Kradzież (jid.).

2 Dosł. spróbować swej chałki (jid.) – eufemistyczne określenie przywłaszczenia sobie czegoś.

Źródła

Tagi

folklor język getta życie codzienne

Data aktualizacji: 30-07-2026

Data dodania: 10-07-2023